

Szpat islandzki to „słoneczny kamień”?

3 listopada 2011

Nordyckie legendy mówią o słonecznych kamieniach wykorzystywanych przez Wikingów do nawigacji. Naukowcy od lat spierają się, czym one były, a teraz Guy Rospars z Uniwersytetu w Rennes twierdzi, że rozwiązał zagadkę.

Jego zdaniem Wikingowie używali przezroczystego kryształu kalcytu, szpata islandzkiego. Występuje w nim podwójne załamanie światła i jego polaryzacja. Ropars i jego zespół umieścili na górze kryształu znacznik, kropkę. Gdy popatrzymy na kryształ od dołu, zobaczymy dwie kropki. „Teraz należy obracać kryształ tak, by obie kropki miały dokładnie taki sam odcień. Czubek kryształu wskazuje wówczas położenie Słońca” – mówi Ropars.

Jego zdaniem, tak właśnie mogli robić Wikingowie, gdy Słońce było niewidoczne. Zwykle nawigowali oni określając położenie Słońca i gwiazd. Jednak na morzach północnych, gdzie pływali, bardzo często panują warunki uniemożliwiające zobaczenie Słońca. Wówczas kryształ kalcytu pozwalał określić jego pozycję z dokładnością być może nawet do 1 stopnia.

Teorię Roparsa wzmacnia znalezienie szpata islandzkiego na brytyjskim statku, który zatonął w 1592 roku. Kryształ mógł być używany nawet wtedy, gdy w Europie znano już kompas. „Sprawdziliśmy, że nawet jedno działo wydobyte z tego okrętu mogło odchylić wskazania kompasu nawet o 90 stopni. Aby więc uniknąć pomyłek wówczas, gdy Słońce było niewidoczne, użycie kompasu optycznego mogło być niezwykle ważne. Nawet 400 lat po epoce Wikingów” – stwierdzają badacze.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: PhysOrg

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)